

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i zeldowego dr Marjan Chelminowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Poznań, wtorek dnia 21 maja 1935

Rok 30

## Z Ligi Narodów

87 sesja Rady Ligi Narodów — Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów

Genewa. (PAT). Sesja Rady Ligi Nar. ma z ważniejszych spraw politycznych na porządku dziennym: 1) Zatarg włosko - abisyński, wniesiony na Radę Ligi przez rząd Abisynji: rząd etiopski protestuje przeciwko wysłaniu wojsk włoskich do Somali i Erytrei. 2) Zatarg jugosłowiański - węgierski na tle zamachu marsylskiego. 3) Spór graniczny pomiędzy Iranem a Irakiem. 4) Sprawy związane z konstytucją gdańską i uprawnienia Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. 5) Położenie mniejszości greckiej w Albanii w związku z likwidacją przez rząd albański szkolnictwa prywatnego. W sprawie tej wypowiadał się trybunał haski, który nie potrafił się jednak zdobyć na opinie jednomyślną, co stawia Radę Ligi w trudnej sytuacji.

Genewa. (PAT). Rada Ligi Narodów przyjęła raporty w sprawach opieki nad uchodźcami oraz wyznaczenia granic pomiędzy Ruandą-Urundi a Tanganyką. Następnie Rada Ligi Narodów przyjęła raport gospodarczy polskiego min. Komarnickiego w sprawie ankiety, przeprowadzonej na temat układów kompensacyjnych i clearingowych. Z kolei min. Komarnicki przedstawił drugi raport, dotyczący prac komitetu ekonomicznego.

Genewa. (PAT). Nadzwyczajna sesja zgromadzenia Ligi Narodów uczciła uroczystość pamięci marsz. Piłsudskiego.

### Wyjazd amb. Laroche'a

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem pociągiem berlińskim wyjechał do Brukseli ambasador Laroche. Przyjazd nowego ambasadora francuskiego Noëla nastąpi w końcu bieżącego miesiąca. (w.)

### Konsulaty francuskie

Warszawa. (Tel. wł.). Województwo pomorskie zostało wydzielone z pod dotychczasowej kompetencji terytorialnej konsulatu francuskiego w Poznaniu i przyłączone do obszaru nowo utworzonego konsulatu francuskiego w Gdyni.

Województwo łódzkie przyłączone do obszaru kompetencji terytorialnej konsulatu francuskiego w Poznaniu, a województwo wołyńskie do obszaru konsulatu we Lwowie. (w.)

### Min. Laval po powrocie

Paryż. (PAT). Wczoraj przed południem powrócił z Krakowa do Paryża min. Laval. Oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu północnym obecny był ambasador Chlapowski. Po przywitaniu się z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie:

Podróż moja wypadła znakomicie. Jako przedstawiciel Francji doznałem serdecznego, a nieraz wprost wzruszającego przyjęcia. Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie przeprowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

Paryż. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego min. Laval złożył sprawozdanie ze swej podróży do Polski i Sowiec prezydentowi republiki Lebrunowi i premierowi Flandinowi.

Min. Laval w dniu dzisiejszym wieczorem udaje się do Genewy.

Zgromadzenie otworzył urzędujący prezes Rady L. N., komisarz spraw zagranicznych ZSRR Litwinow, wygłaszając przemówienie, poświęcone Zmarlemu.

Następnie także same przemówienia wygłosili przedstawiciele: Francji, min. Massigli, Wielkiej Brytanii min. Eden, Włoch baron Aloisi, Hiszpanji min. Madariaga, Węgier de Velisc, Portugalji Vasconcellos, Argentyny Cantillo, Finlandji Holsti, Rumunii Antoniade, Łotwy Feldmanic. Jako ostatni przemawiał przedstawiciel

Polski min. Komarnicki, poczem przewodniczący zarządził przerwę.

Genewa. (PAT). Nadzwyczajna sesja zgromadzenia Ligi Narodów, zwołana dla rozpatrzenia zatargu pomiędzy Boliwią a Paragwajem, otwarta została popołudniu przez kom. Litwinowa.

Zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego, którym został delegat Portugalji Vasconcellos. Następnie przystąpiono do dyskusji nad raportem specjalnego komitetu zgromadzenia oraz nad projektem rezolucji w sprawie zatargu o Chaco.

## Czy Niemcy powrócą do Ligi Narodów?

London. (PAT). W izbie gmin zapytano ministra spraw zagranicznych, czy rząd brytyjski zwrócił się do rządu niemieckiego o sprecyzowanie polityki Niemiec dla utrzymania pokoju i zbiorowego bezpieczeństwa i czy Niemcy są skłonne uznać mechanizm Ligi Narodów dla regulowania wszelkich trudności międzynarodowych,

które mogą powstać.

Sir John Simon na to odpowiedział, powołując się na przemówienia swoje i premiera Macdonalda w izbie gmin, wygłoszone w dniu 8 maja i dodał, że tak on jak i Eden w czasie rozmów berlińskich w marcu nalegali bardzo na powrót Niemiec do Ligi Narodów.

## Ostateczne wyniki wyborów w Czechosłowacji

Praga. (Tel. wł.). Według źródeł urzędowych ostateczne wyniki wyborów do parlamentu czechosłowackiego przedstawiają się jak następuje (w nawiasach zysk lub strata mandatów w stosunku do wyniku wyborów w roku 1929):

Agrarjusze 1 176 517 gł., 45 mandatów (- 1);

Czeszy soc. - dem. 1 034 804 głosów, 38 mand. (- 1);

Czeszy nar. - soc. 755 931 głosów, 28 mandatów (- 4);

Czeszy ludowcy 615 851 głosów, 22 mand. (- 3);

Zawodowcy (rzem.) 448 004 głosów, 17 mand. (+ 5);

Narod. Zjedn. (Kramarz i Stribrny) 456 358 głosów, 17 mand. (- 1);

Faszyści (Gajda) 167 440 gł., w żadnym okręgu nie uzyskali ustawowej liczby głosów, jednak w 2. skrutynjum mają pewnych: 6 mand. (+ 6);

### Przyrost głosów polskich

Morawska Ostrawa. (PAT). Według nieoficjalnych danych padło na listę polską w okręgu ostrawskim przy wczorajszych wyborach do parlamentu 28 706 głosów. Powiaty etnograficznie polskie, czeski Cieszyn i Frysztat dały razem 27 661 głosów, z czego czeski Cieszyn 14 472, a Frysztat 13 189. Reszta głosów w liczbie 1045 padła w innych powiatach ostrawskiego okręgu wyborczego.

W porównaniu z wynikiem wyborów w roku 1929, obecne rezultaty stanowią poważny wzrost głosów polskich. Po odliczeniu głosów żydowskich, które w roku 1929 oddane zostały na wspólną listę polsko-żydowską i zestawieniu otrzymanej cyfry z obecnymi rezultatami stwierdzić należy przyrost 2800 głosów, t. j. około 10 procent.

### Flandin jeszcze niezdrów

Paryż. (PAT). W otoczeniu premiera Flandina panuje przekonanie, iż stan jego zdrowia wymaga jeszcze

Słowiański blok opozycyjny (Hlinka) 564 267 głosów, 22 mand. (+ 3). W tym Polacy, jak dotąd 2 mand., zatem właściwy zysk bloku 1 mandat;

Niemiecki blok Henleina 1 249 497 głosów, 44 mand. (+ 29);

Niem. agrariusze 142 388 głosów, 5 mand. (- 11);

Niem. soc.-dem. 299 925 głosów, 11 mand. (- 10);

Niem. chrześc. - dem. 162 797 głosów, 6 mand. (- 8);

Blok węgierski 291 828 głosów, 9 mand. (bez zmiany);

Komuniści 849 485 głosów, 30 mand. (bez zmiany), (przyrost głosów bez przyrostu mandatów).

Ogółem stronnictwa słowiańskie zdobyły 195 mandatów, Niemcy 66, Węgrzy 9 i komuniści 30. Stronnictwa koalicyjne rządowej rozporządzają 166 mandatami, wliczając w to Zawodowców (rzemieślników), którzy napewno przystąpią do koalicji.

W wyborach do senatu uzyskali Polacy 24 567 głosów. Zwycięstwo wyborcze gwarantuje Polakom mandat poselski.

### Wiernopoddańcza depesza Henleina

Praga. (Tel. wł.). Przywódca „Sudetendeutsche Heimatsfront” Konrad Henlein, po odniesieniu wśród Niemców czeskich walnego zwycięstwa wyborczego, wysłał do prezydenta republiki czechosłowackiej Massaryka depeszę, w której składa w uroczystych słowach oświadczenie, iż świadom wielkiej odpowiedzialności jako przywódca największego niemieckiego ugrupowania, poprowadzi swą pracę na gruncie praw państwowych dla wspólnego dobra obu narodów.

absolutnego wycieczki i wobec tego premier nie będzie mógł udać się 25 maja do Havre'u, gdzie miał wygłosić programowe przemówienie.

### Prezydent utrzymuje gabinet Sławka

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 20. maja o godz. 12 w południe odbyło się w prezydium Rady Ministrów, pod przewodnictwem premiera W. Sławka, posiedzenie rady gabinetowej. Po posiedzeniu premier udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Prezydenta Rzplitej.

Po powrocie z Zamku premier oświadczył, że po odbytej naradzie ze wszystkimi ministrami oddał do dyspozycji Prezydenta cały gabinet i że Prezydent uznał za wskazane obecny gabinet utrzymać nadal.

### Marsz. Petain w Wiedniu

Wiedeń. (Tel. wł.). W drodze z Krakowa do Paryża przybył tu wczoraj rano marszałek Pétain i zamieszkał w hotelu „Imperial”.

### Göring

### będzie w Budapeszcie

Budapeszt. (PAT). Jak komunikuje Agencja Telegraficzna, premier Göring wraz z małżonką w przejeździe przez Węgry zatrzyma się krótko w Budapeszcie, dokąd przybędzie 24-go maja. Pobyt premiera Göringa w Budapeszcie będzie miał charakter ściśle prywatny.

### Stosunki włosko - arabskie

Neapol. (PAT). Przybył tu na statku „Victoria” z licznym orszakiem następcą tronu królestwa Hedżasu, Saud Abdul Azis Ibn Saud. Następcą tronu włoskiego księżę Humbert wydał śniadanie na cześć arabskiego gościa.

### Mackensen już zdrowy

Budapeszt. (PAT). W stanie zdrowia marszałka Mackensena nastąpiła znaczna poprawa, tak że mógł przyjąć delegację byłych wyższych oficerów armii austriacko - węgierskiej, którzy walczyli pod jego dowództwem. Generał Mackensen zamierza w środę odjechać do Niemiec.

### Konkordat z Jugosławią

Miasto Watykańskie. — (KAP). Potwierdzają się wiadomości, że rokowania w sprawie konkordatu między Stolicą Świętą a królestwem Jugosławii zostały ukończone i umowa zostanie podpisana w Watykanie przy okazji przyjazdu do Rzymu Jevtića prezesa rady ministrów Jugosławii.

### Z międzynarodowego kongresu kas oszczędności

Paryż. (PAT). W dniu 20 bm. otwarty został w obecności prezydenta republiki Lebrun'a trzeci międzynarodowy kongres kas oszczędnościowych. Polskę reprezentuje 60 delegatów; polskiej delegacji przewodniczy profesor ekonomji Uniw. Warszawskiego, dr. Tadeusz Brzeski, sekretarzem generalnym polskiej delegacji jest p. Dobrzyński. Polska zgłosiła referat generalny na temat: „Oszczędność a ubezpieczenia na życie”, opracowany przez preza P. K. O., Henryka Grubera.

Po otwarciu obrad przewodniczący kongresu, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Kas Oszczędnościowych w Medjolanie Ravizza odczytał deklarację polskiej delegacji, że błąd będzie udział w pracach kongresu, jednak wobec żaloby uchyla się od udziału w bankietach i przyjęciach oficjalnych. Wiceprzewodniczący kongresu sen. Lebert w imieniu uczestników kongresu w liczbie 1 200 osób, reprezentujących 26 krajów, złożył delegacji polskiej współczucie.



# Stolica Węgier w majowej krasie

Leż maj tu bodaj tak chłodny jak u nas — Największa atrakcja chwili: Targi Międzynarodowe — W ubożuchnem stoisku polskiem — Na węgierskiej Jasnej Górze

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego“)

Budapeszt, 13 maja.

Bywają ludzie, którzy przez całe życie odmawiają sobie wszystkiego i żyją jak niedzarze, po to, aby na starość mieć własny domek z ogródkiem, w którym sadzą róże i sieją cebule; inni każdy grosz wydają na stroje; a bywają i tacy, którzy cały rok zamęczają się pracą po to, by móc raz, w maju lub czerwcu wyruszyć „w świat”. Do tych ostatnich ja się zaliczam.

W tym roku maj stał się tym miesiącem, w którym — według mnie — należy wyruszyć. Do ostatniej chwili jednakże nic nie wiadomo: będą paszporty czy nie? Wreszcie otrzymawszy je z trudem, wyjeżdżamy (mam towarzyszkę podróży!). W Polsce wprawdzie zimno, ale nie to: tam, na południu, dokąd jedziemy, świeci słońce, tam napewno będzie ciepło, do którego napróżno tęsknimy w Warszawie. Więc pakujemy w walizki same letnie sukienki, powiewne kostjumy, stroje kąpielowe... i pięknego, słonecznego choć zimnego dnia wyjeżdżamy z Warszawy.

Pierwszy postój w Budapeszcie. — Miasto jest tak piękne w maju, że specjalnie w tym miesiącu urządza Targi Międzynarodowe i organizuje różne imprezy dla cudzoziemców, aby pokazać im „królową Dunaju” w całej majowej krasie. Tymczasem następny dzień wstał tak zimny, posępny i smutny, jakby zablakał się spośród dni lutego; jakby zimno, widząc, że mu uciekamy z Warszawy, pognąło za nami w trop. Lekkie kostjumy i płaszczyki nie grzeją; trzęsiemy się obie, choć towarzysząca podróży, zahartowana sportsmenka, rzadko podobno odczuwa zimno.

Biegniemy obejrzyć Targi Międzynarodowe, które właśnie dobiegają końca. Przyznać trzeba, że przedstawiają się imponująco! Mamy tu i pawilon polski, który biegniemy obejrzyć czempredziej, ujrawszy zdaleka już powiewającą chorągiew amarantowo-białą. Pawilon jest duży i zajmują w nim stoiska także i inne kraje, lecz wszystkie tracą w porównaniu ze stoiskami węgierskimi. Zaraz na wstępie w polskim pawilonie rozłożyły się sukna bielskie bardzo nie po polsku brzmiającej firmy: Morgensztern... I tak dalej dokoła... Wogóle wystawia bardzo mało firm, przytem te obco brzmiące nazwiska dokoła całego stoiska! Umiejętnie pomyślany jest kiosk, przedstawiający handel kompensacyjny Polski z innymi krajami, przy szerokim uwzględnieniu pokazu w stosunku do Węgier. Nie wiem, dlaczego nie pokazano sztuki ludowej polskiej, dlaczego nie wysunięto choćby takich jedwabów milanowskich, dla przeciwstawienia ich sztucznyim jedwabiom węgierskim, które rzeczywiście są chyba wzorem doskonałości w tej dziedzinie. Podobno jednak było bardzo mało pieniędzy na urządzenie tego stoiska, co też odrzuca się w oczy. A tymczasem Węgrzy czynią ogromne wysiłki, aby w

czemś zwrócić na siebie uwagę; propagują zatem turystykę i czynią to bardzo umiejętnie. Skoro nie mogą utrzymać na tak niewielki obszar kraju takiej stolicy, jak Budapeszt, sprowadzają do niej turystów i utrzymują ją niejako ich kosztem. Robią to naprawdę dobrze. Niedawno bawił na Węgrzech książę Walji, któremu Budapeszt tak się podobał, jak tu z dumą opowiadają, że zamiast bawić wyznaczone zgóry 3 dni, bawił 5 dni, upodobawszy sobie ogromnie słynną węgierską „brzoskwinówkę”, której eksport, jak wieść niesie, od owego czasu zwiększył się znacznie, zwłaszcza do Anglii. Bodaj to moda! Bo skoro coś pije książę Walji, to i poddani jego ojca poczynają pić to samo. A Węgrzy zacieraają ręce, bo funty szterlingi przecież każdemu państwu się przydadzą, a cóż dopiero krajowi tak biednemu.

Biedę tu rzeczywiście czuć na każdym kroku. O grosz trudno, o zarobek jeszcze trudniej. Toteż wszystko przystosowane do zdolności nabywczą mieszkańców i wszystko naprawdę bardzo tanie. A że Węgielki mają szyk, prawie polski, więc i obuwie i rękawiczki i sukienki i okrycia, słowem wszystko, co nabywa kobieta węgierska, musi być przystosowane do jej gustu i jest naprawdę szykowne i eleganckie.

Wskutek tego, że Budapeszt obliczony jest rzeczywiście głównie na turystów, posiada też i urzędnika, jakich pozazdrościć mu może każda stolica. Rozrzucony dość szeroko, ma z jednej strony góry, z których tryskają gorące źródła, umiejętnie ujęte i wykorzystane, z drugiej strony ma rzekę, na którą rozciągnęły się przepiękne bulwary, ma mnóstwo zieleni, ma piękne pomniki i tę jakąś serdeczność mieszkańców, która zniwala serca turystów. Toteż ciągle słyszy się tu obce języki. A że Budapeszt łączy w sobie rozrywki stolicy z właściwościami uzdrowiska, być może, że stanie się zwolna miejscowością tak modną, jaką dawniej była naprzykład Ostenda.

Na górę św. Gellerta, gdzie mieści się wspaniały hotel, posiadający pięknie urządzone baseny, napełniany wodą mineralną z naturalnego gorącego źródła, poruszana elektrycznie tak, że tworzy fale, jak w morzu, wybudowano i wykonano oraz właśnie prawie rok

temu oddano do użytku Ojcom Paulinom klasztor, wyglądający jak gniazdo jaskółcze, przylepione do skały. Trudno tutaj w tym gwarze wielkomięskim skupić się białym ojcom w kontemplacji. Miasto, owe miasto, urabiane zwolna dla przyciągnięcia jak największej liczby turystów, huczy, jak ul, dzwoni dzwonkami tramwajów, wrzeszczy syrenami autobusów i licznych samochodów prywatnych, bo mało jest miast, gdzieby tak silnie zaznaczała się na oko różnica między klasą posiadającą a wynędzniałą warstwą ludności pracującą. U nas, naprzykład, różnica ta coraz bardziej się zaciera: coraz mniej mają ci, którzy należeli dawniej do klasy t. zw. posiadającej. Tutaj widział ją jeszcze wyraźnie: często przemysł ulicami samochody tak wytworne, jakby nie było na świecie tych pięciu lat kryzysu...

Otóż, wracając do klasztoru, ciekawa byłam, jak też powodzi się O. O. Paulinom tutaj, jak się czują, przeniesieni do klasztoru budapeszteńskiego z klasztoru na Jasnej Górze. Przyjął mnie Ojciec Przeor, który niedawno dopiero przybył na Węgry. Jeszcze nie zdążył nauczyć się po węgiersku. Był dawniej pięć lat przeorem na Skalce, potem był w Rzymie, obecnie jest w Budapeszcie. Uskarża się właśnie nieco na ten hałas wielkomięski. Jest tu dwóch Polaków i dwóch Węgrów — Ojców, pozatem 4 braci — Polaków, którzy pracują ku chwale Marii, patronki Węgier.

Klasztor robi bardzo miłe wrażenie: zbudowany nowoczesnie wewnątrz, z zewnątrz zharmonizowany doskonale ze skałą, tworzy niby basztę zamkową, skąd głos dzwonów wzywa wiernych do modlitwy. Jakkolwiek procent katolików jest mniejszy stosunkowo na Węgrzech, niż w Polsce — objaśnia mnie Ojciec Przeor — to jednak są oni bardzo gorliwi w wierze i może nawet bardziej oddani sprawie katolicyzmu.

Po dobrej godzinie rozmowy opuszczamy klasztor, żegnani serdecznie i opatrzeni na drogę w obrazki, kopje obrazu na Jasnej Górze.

— Czy pani widziała już klasztor? — pytał mnie każdy z napotkanych w Budapeszcie znajomych, uważając snadź ów klasztor za obiekt najbardziej godny widzenia dla kogoś, przybyłego z Polski.

Obejrząwszy tedy to, co było do obejrzenia, wyruszę w dalszą drogę, jak ów wędrowiec Schumann, aby, jadąc od miasta do miasta, dzielić się doznaniem, wrażeniami. Podobno ogromnie podnosi przyjemność zwiedzania takie przeżywanie wszystkiego raz jeszcze w opowiadaniu.

STELLA OLGIERD.

## Z CHWILI

Przed kilku dniami podkreśliśmy na tem miejscu fakt znamiennej konfiskaty części depeszy kondolencyjnej Ojca św. do Prezydenta Rzeczypospolitej — „konfiskaty”. Jakiej dokonał naczelny organ obozu „sanacyjnego” „Gazeta Polska”. Pismo to mianowicie w zdaniu: „Modlimy się o wieczny odpoczynek dla duszy nieodżałowanego Marszałka, jak również o zgodę, pokój i pomyślność Polski” — opuściło słowo „zgodę”.

Jak obecnie stwierdziliśmy, przeznaczenia tego dokonała oficjalna Polska Agencja Telegraficzna, i w tym zniekształconym tekście ukazała się wspomniana depesza w całej prasie „sanacyjnej”.

Pytamy: w jakim celu dokonano tej „konfiskaty” słów Ojca świętego?

Pod względem nasilenia bezrobocia województwo krakowskie zajmuje siódme miejsce. Fundusz Pracy przeznaczony tu na roboty publiczne złotych 4696 400, z czego na roboty drogowe prelimitowano 1 951 400 zł, na roboty wodno-komunikacyjne 2 milj. złotych, meljoracje i obwałowanie rzek 560 tys. zł, na inwestycje miejskie 145 tys. zł. Z przyznaných kredytów Fundusz Pracy wypłacił do 15 bm. około 990 tys. zł.

Z pośród ważniejszych robót w województwie krakowskim należy wymienić budowę olbrzymiego zbiornika w Porąbce, który na przyszłość ma zapobiegać powodziom, dalej roboty przy budowie drogi Kraków-Modrzędy, roboty w kamieniołomach w Kożach, oraz regulacje licznych rzek górskich. Przy tych pracach zatrudniono przeszło 5 000 robotników i około 2 000 „junaków”. (w.)

## Cyfry budżetu w kwietniu

Warszawa. (Tel. wł.) Zestawienie dochodów skarbowych w kwietniu zamyka się w cyfrze 132 900 tys. złotych, tj. mniej o 4 300 tys. zł w porównaniu z kwietniem roku ubiegłego. (w.)

## Pożyczka inwestycyjna

Warszawa. (Tel. wł.) Zestawienie subskrypcji obligacji pożyczki inwestycyjnej na dzień 18 b.m. dało cyfrę 261.100 tys. Ustalono zostały szczegóły techniczne wypuszczenia dwu emisji pożyczki. Popieważ w okresie rocznym odbyć się musi sześć losowań, gdyż formalnie pożyczka emitowana jest z dniem 1 maja, przeto w okresie 9 miesięcy, od 1 września do 1 maja będą przeprowadzone wszystkie losowania z przewidzianą w planie wypłatą premij. Świadczenia tymczasowe zostaną wydawane w lipcu i sierpniu. (w.)

## Komornicy wznowili pracę

Warszawa. (Tel. wł.) Komornicy i sekwestratorzy podjęli już normalne czynności w dniu wczorajszym. Liczba licytacji domów, wystawionych na sprzedaż przymusową za długi towarzystw kredytowych, osiągnęła niebywałe rozmiary. Zwłaszcza na Kresach, np. w Suwałkach, wyznaczono na lipiec 159 domów do licytacji.

## Roboty publiczne

w województwach śląskim i krakowskim

Warszawa. (Tel. wł.) Województwo śląskie należy do województw najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia. Dlatego też roboty publiczne zakrojono tu na szeroką skalę. W finansowaniu tych robót dużą rolę odgrywa skarb śląski. Jeżeli chodzi o pomoc ze strony Funduszu Pracy, wyraża się ona cyfrą 8 439 300 zł, z czego na budowę dróg i ulic 2 972 tys. zł, na

roboty wodno-komunikacyjne 1 767 300 zł, meljoracje 300 tys. zł, inwestycje miejskie 3 400 tys. zł. Na roboty te do 15 maja wypłacono 1 646 300 zł. Poza tem dotychczas zawarto 15 umów na 33 przedsięwzięcia robót w różnych miejscowościach województwa. Uruchomiono z tego roboty z 11 umów, przy których zatrudniono około 4 000 robotników.

HENRYK LUBIEŃSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

54)

— A ty?  
— Przestraszył mnie i uwierzyłam mu... Więc, aby cię ratować, och, Boże...  
— Wyjęłaś ze skrytki kopertę i oddałaś mi ją w tajemnicy przedemną?  
Hilda poczęła nagle szlochać:  
— Tak... Erik, ja myślałam, że tak będzie dla ciebie dobrze... Ja nie chciałam nic złego...  
Hanussen był bardzo błądny, ale spojrział na nią z uśmiechem:  
— Cicho, cicho — powiedział łagodnie — Ja wiem, że ty chciałaś, jak najlepiej... Gdzie jest Helldorf?  
— Wyszedł...  
— Oczywiście — zaśmiał się Hanussen — Uciekł, jak złodziej. Rozumiesz teraz, co on mi zrobił? Wytracił mi z ręki najgroźniejszą broń! I zostałem się wobec nich wszystkich zupełnie bezbronny i zdany na ich łaskę!...  
Wypił jednym łykiem dużą szklankę whisky i mówił dalej, jakby do siebie:

— Ja już sam nie wiem nic... Myśli mi się mąca... W głowie mam chaos... Jaka szkoda, że Aga Dzino pojechał do Londynu... Boże, jakież ja jestem samotny!

Tymczasem podszedł do nich Auwi z Eversem. Książę August Wilhelm skłonił się przed Hildą i poprosił ją do tańca.

Powstała, dygocąc cała ze zdenerwowania.

— Wasza Cesarska Wysokość, ja...  
Lecz Hanussen rzekł z naciskiem:  
— Zatańcz, Hildo!

Odeszła posłusznie do sali balowej, wsparta na ramieniu księcia Augusta Wilhelma.

Hanussen siedział zamyślony, nie słysząc co mówił do niego Ewers i patrząc na niego wółprzymtomnie. Potem zerwał się nagle bez słowa. Jak lunatyk przeszedł przez salę balową i cały szereg salonów. Znalazłszy się w swym pokoju na pierwszym piętrze, zamknął za sobą drzwi na klucz. Odruchowo otworzył tajny schowek w ścianie, o istnieniu którego poza nim wiedziała jedynie Hilda. Złotej koperty nie było w nim istotnie. Przeszukał gorączkowo zawartość żelaznej szkatułki i nagle wzrok jego padł na arkusz papieru listowego ze znakiem swastyki u góry, napisany znanem mu, charakterystycz-

nem pismem. Był to list od samego „Führera”, z jego własnoręcznym podpisem, wyrażający mu uznanie i podziękę za pewną „przysługę finansową”.

Uśmiechnął się ironicznie. Wykradł mu podstępnie „złota kopertę”, lecz zapomniał o istnieniu tego listu. Pozostawili mu jeszcze jeden atut w ręku. Schował starannie ten list do portfela, poczem zamknął skrytkę. W tej chwili usłyszał u drzwi ciche pukanie. Siłą woli nakazał sobie spokój i otworzył drzwi. Stary, zaufany komerdyner jego Jon, wyraźnie czemś przerażony i jakiś bardzo tajemniczy, wszedł do pokoju.

— Proszę jaśnie pana, policja przed pałacem — wyjąkał drżącym głosem.

— No, więc cóż? — rzekł spokojnie Hanussen.

— Wszystkie wyjścia obsadzone przez tajnych agentów! Nikogo stąd nie przepuszczają!

Hanussen roześmiał się swobodnie.

— Czy nie wiesz, mój drogi, że policja otacza mnie stale swą opieką? Ani słowa o tem nikomu! Pamiętaj!

— Rozkaz, jaśnie panie!

Lecz gdy drzwi zamknęły się za komerdynerem, Hanussen zacisnął pięści, a z ust jego wydarł się chrząpliwy szepot:

— Jak osaczony zwierzę!...  
Był istotnie, jakby w matni. Czuję,

że coraz bardziej zacieśnia się sieć go otaczająca. Instynktownie, z przyzwyczajenia, podszedł do dużej kuli kryształowej, w której tak często ukazywał mu się w nagłym olśnieniu dokładny obraz przyszłości. Ujrzał teraz tylko odbicie swej własnej twarzy, pobladłej, ściągniętej wyrazem strachu. Całkiem zwyczajnego, ordynarnego strachu. Wstrząsnął nim dreszcz gniewu i zgasiwszy płachtę sukna na kulę i zgasiwszy światło, otworzył drzwi, wiodące na galerję, znajdującą się nad salą balową. Doszedł go z dołu gwar rozbiwanego tłumy ludzkiego, jak wzburzonego morza. Poprzez dźwięki jazzbandu przebiegały się pojedyncze okrzyki i śmiechy.

Hanussen zacisnął ponownie pięści i po raz drugi fala niezmiernie nienawidziła mu serce. Każda kropla krwi, każdym włóknom nerwów, całą żydowską swoją duszą nienawidził tych ludzi tam na dole. Nienawidził ich wprost aż do fizycznego bólu. Tych wszystkich gojów przeklętych, to stawał się baranów, tę bandę niewolników, do których wyzyskiwał przez całe swe życie, a którzy teraz zbuntowali się i oślepieli go zewsząd, jak sfera rozżartych psów.

(Ciąg dalszy nastąpi).



**21**  
Maj  
Wtorek

Kalendarz rzym.-kat.  
Wtorek: Wiktora m.  
Środa: Heleny kr.  
Julji p m.

Kalendarz słowiański  
Wtorek: Przesławy  
Środa: Wisławy bl.

Śłońca: wschód 3.50  
zachód 19.49

Długość dnia 15 g 59 min

Księżyc: wschód 23.19 zachód 5.49.

Faza: 3 dzień po pełni.

**Zebrańia**

Dziś o 20 Tow. Młodych Przemysłowców (krawcy) — wieczór rysunkowy w ognisku, ul. Podgórna 10;  
o 20 Tow. Śpiewu (Św. Łazarz), u p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62.

**TEATRY:**

Teatr Polski: Dziś — „Cudzik i Ska”.  
Teatr Nowy: Dziś — „Familiika”.

**POSTOJE TAKSÓWEK**

Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej narożnik ul. Grunwaldzkiej — 77-72.  
Postój nr. 2 przy Rynku Jeżyckim — nr. 77-08.

**TELEFONICZNE BIURO ZLECEN**

budzenie, załatwienie rozinów w czasie nieobecności, podawanie czasu i t. d. nr. 49-27.

**Beethovena**

**„Missa solemnis”**

Najpotężniejsze dzieło tego mistrza usłyszy Poznań po raz pierwszy dziś o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego w wykonaniu chóru solistów i orkiestry Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej pod dyrekcją dr. Wacława Piotrowskiego.

Cały dochód z tego koncertu przejeżdża Liga Morska i Kolonjalna. Bilety w cenie 1.50, 1 zł i 50 gr. można nabywać w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36, a od g. 10-tej w kasie Auli Uniwersyteckiej.

**Dziecko pod samochodem**

Wczoraj, w poniedziałek, o godz. 16.40 wydarzył się na ul. Dąbrowskiego tragiczny wypadek. Idąca ulicą 5-letnia Halinka Bęborek (ul. Jeżycka nr. 14) wybiegła nieostrożnie na jezdnię i wpadła pod nadjeżdżający tuż samochód ciężarowy. Dzięki przytomności umysłu szofera, który puścił w ruch hamulce, mała Halinka nie utraciła życia, a doznała tylko ogólnych potłuczeń i złamania prawego uda. Nie uniknęłaby niechybnej śmierci, gdyby kółła przeszły przez nią. Zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe (tel. 66-66), które udzieliwszy dziewczynce pierwszej pomocy, przewiozło ją w stanie jednakże dość poważnym do szpitala Św. Józefa. (mz.)

**VLASTA BURIAN**

jako

**„KAPITAN KORKORAN”**

Dziś, we wtorek ukaże się w kinie „Metropolis” dawno niewidziany, a zawsze entuzjastycznie przyjmowany komik czeski Vlasta Burian w swoim tegorocznym filmie p. t. KAPITAN KORKORAN. Burian dawno już nie miał tak świetnie skonstruowanego scenariusza, któryby pozwolił mu na zademonstrowanie w całej rozciągłości tego oryginalnego talentu. W sensacyjnej roli kapitana Korkorana, Burian jest niezrównany. Sytuacyjny komizm, spłót zabawnych przygód i wypadków, melodyjna i pełna werwy muzyka — oto niektóre tylko z walorów tego doskonałego filmu, skrzętego się szczerym dowcipem i obfitującego w liczne „kawaly”.

„KAPITAN KORKORAN”, to bezsprzecznie najlepsza komedia, na której śmiać i bawić się będziemy, jak nigdy dotąd.

nr 11 202.

**O ustrój państwowy Grecji**

**Wielka mowa premiera Tsaldarisa jako wstęp do kampanji wyborczej**

A tony. (PAT.) Premier Tsaldaris wygłosił w Patras wielką mowę polityczną, otwierając w ten sposób kampanję wyborczą. Wskazał on na trudności, jakie stwarzała opozycja rządowi w dziele zjednoczenia i stwierdził, iż, mimo systematycznego przeciwdziałania senatu, udało się rządowi poprawić sytuację finansową i stworzyć lepsze warunki bytu dla mas. Kraj znajduje się obecnie — mówił premier — na drodze odbudowy i może z ufnością patrzeć w przyszłość. W marcu wskutek zbrodniczego powstania — Grecja znajdowała się w wielkim niebezpieczeństwie tak pod względem wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Tsaldaris oświadczył następnie, iż zgromadzenie narod. na wniosek rządu przedsięwzięć środki, które zabezpieczą obecny ustrój przed wszelkimi knowaniami. Rząd wystąpi z projektem zmiany konstytucji na podstawie zachowania obecnie istniejących form rządzenia.

Partja ludowa — mówił Tsaldaris — stała zawsze na stanowisku, iż lud jest jedynym władcą i dlatego będzie dążyła do tego, ażeby nowa konstytucja dała możność ludowi wyrażenia swej suwerennej woli przez referendum w sprawie formy ustroju państwowego.

**Nowa afera leśna w Jugosławii**

**Miljonowe nadużycia Żyda, plenipotentą ks. Turn u. Taxis**

Białogród. (PAT.) Wczoraj został aresztowany adwokat dr. Czelebonowicz, b. prezes tutejszej żydowskiej gminy wyznaniowej, plenipotentą generalną na Jugosławię księcia Turn u. Taxis. Aresztowanie nastąpiło z po-

wodu nadużyć, dokonanych przez dr. Czelebonowicza przy likwidacji majątków leśnych jego mandatarjusza, wartości pół miljarada dynarów, przeprowadzonej w związku z tutejszą reformą.

**Polityka finansowa Stanów Ziedn.**

Paryż. (PAT.) W zagranicznych kołach finansowych kolportowana jest pogłoska, według której ostatnie przemówienie radjowe sekretarza skarbu Morgenthau'a traktowane jest jako krok, mający na celu rozwiązanie rak Stanom Zjednoczonym w ich polityce walutowej. Wobec bowiem sformułowanych pod adresem Stanów Zjednoczonych zarzutów, że ich polityka walutowa stała na przeszkodzie do stabilizacji walut, Morgenthau, licząc się z tem, że jego oferta nie spotka się ze strony W. Brytanji z przychylnym odzwźwiękiem, wystąpił jednak z nawoływaniem do stabilizacji, chcąc w ten

sposób zrzucić odpowiedzialność na zagranicę za ewentualne dalsze eksperymenty Stanów Zjednoczonych w dziedzinie walutowej. Nadmienić należy, że ostatnie posunięcia ustawodawcze Stanów Zjednoczonych (kredyty na roboty publiczne, nowa ustawa bankowa) uważane są przez szereg wybitnych amerykańskich działaczy gospodarczych jako zapowiedź inflacji, nie wykluczającej oczywiście dalszej obniżki wartości dolara. Jak wiadomo, prezydent Roosevelt jest upoważniony do dewaluacji dolara do wysokości 50 procent jego dawnej wartości.

**Przyjazd**

**uczynego sowieckiego**

Warszawa. (Tel. wł.) Do Warszawy przybył uczony fizyk sowiecki Zawilow, który wygłosi dwa odczyty.

**Przegrupowania partji w Austrii**

Wiedeń. (PAT.) Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, w sobotę i niedzielę odbyły się obrady wszystkich przywódców Freiheitsbundu i Chrześcijańskiego Zjednoczenia Robotniczego (Christliche Arbeiterschaft — Oesterreich). W czasie obrad omówiono wyczerpująco obecną sytuację w Austrii, przyczem ustalono, że robotnicy austriaccy także i w przyszłości współpracować będą jak najściślej z włościąństwem. Tak więc demokratyczny blok Kunschak-Reitcher zarysuje się coraz wyraźniej, stając się największą liczebnie organizacją polityczną w Austrii. Nowy ten blok zwalczany jest przez Heimwehre, dążącą do państwa totalnego.

**Złot Młodej Polski w Ameryce**

(HP) Mało komu w Polsce wiadomo, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej najpotężniejszą organizacją młodzieży polskiej jest harcerstwo przy Związku Narodowym Polskim. Związek ten skupia w tej chwili około 70 tysięcy młodzieży polskiej zrępowanej w drużynach harcerskich i harcerszy rozsiąnych po całym terytorjum Stanów Zjednoczonych, gdzie tylko istnieją ośrodki emigrantów Polaków. We wrześniu br. ma odbyć się w Baltimore Sejm Polaków w Ameryce w

czasie którego odbędzie się również pierwszy zlot harcerstwa polskiego w Ameryce. Przewidziany jest udział około 20 tysięcy młodzieży polskiej. Zlot zapowiada się imponująco, a przygotowania, które są w tej chwili w pełnym toku robione są na miarę iscie amerykańska.

Z Polski wyjedzie na ten zlot delegacja Związku Harcerstwa Polskiego w składzie 20 instruktorów i 10 instruktorek, która odwiedzi także ośrodki na emigracji biorąc udział w kursach tam organizowanych dla kierowników pracy harcerskiej w Ameryce. Delegacja zabawi w Stanach Zjednoczonych dwa miesiące i weźmie także udział w zlocie skautów amerykańskich, który się w tym czasie odbędzie w Waszyngtonie.

**Zadowoleni Niemcy**

Organ Niemców poznańskich „Posener Tageblatt” wyraża w artykule wstępnym wielkie zadowolenie z powodu oświadczenia ptk. Sławka w sprawie projektu nowych organizacji wyborczych do Sejmu i do Senatu.

„Ze słów premiera — pisze „Posener Tageblatt” — dowiedzieliśmy się z zadowoleniem, że jest życzeniem rządu, by także grupy mniejszości narodowych miały reprezentację parlamentarną.

„Przez to odróżnia się dobroczynnie nowa ordynacja wyborcza od tego projektu ordynacji, który lat temu 12 przedłożył Sejmowi poseł narodowo - demokratyczny Lutoslowski z tym wyraźnym celem, by reprezentację innych narodowości, o ile się da, usunąć z polskich parlamentów.

„Lutoslowski nie żyje — podkreśla dalej „Pos. Tageblatt” — i jego ordynacja wyborcza nie weszła nigdy w życie. Przypominamy sobie z satysfakcją, że ówczesni zwolennicy dzisiejszego obozu pomajowego w Sejmie, stali w szeregu najostrożniejszych przeciwników wspomnianego projektu ordynacji wyborczej.”

W dalszym ciągu pismo niemieckie wyraża jeszcze raz przeświadczenie, że rząd — w myśl tych tradycji — postara się o odpowiednie przedstawicielstwo dla Niemców w Sejmie i Senacie.

Notujemy ten charakterystyczny głos, przypominając, że Żydzi otrzymali już za pośrednictwem ambasadora Raczyńskiego całkiem konkretną obietnicę przyznania im szeregu mandatów w nowym Sejmie i Senacie.

**Czytaicie „ILUSTRACJĘ POLSKĄ”**

**Dziś w kinie Me'ropolis**

w najnowszym tygodniku P. A. T'a

**Trumna ze zwłokami**

ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Belwederze

**Kartel drutu walcowanego**

Warszawa (PAT). Jak się dowiadujemy, wszystkie huty polskie, produkujące drut walcowy, przystąpiły do międzynarodowego związku walcówki. W dniu 17 bm. odbyło się w Paryżu posiedzenie komitetu dyrekcyjnego tego związku, na którym przystąpienie Polski do kartelu zostało ostatecznie postanowione. Przystąpienie to, z którym liczone się już od pewnego czasu, ma ważność od dnia 1-go maja bieżącego roku.

Komitet rozpatrywał na posiedzeniu w Paryżu sprawę kontyngentów produkcji, które zostały nieco podwyższone na trzeci kwartał roku bieżącego, w porównaniu z 2-gim kwartałem. Poza tem postanowiono podnieść ceny na kilku rynkach. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w Brukseli w końcu lipca.

**Nakaz aresztowania Korfantego**

Warszawa. (Tel. wł.) „Gazeta Polska” donosi, że prokurator w Katowicach wydał polecenie aresztowania sen. Wojciecha Korfantego, aby go zmusić do złożenia przysięgi o swoim stanie majątkowym. Korfanty bawi obecnie w Czechosłowacji na kuracji.

**Pogrzeb ofiar ołbrzymiej katastrofy**

Moskwa. (Tel. wł.) Wczoraj, w poniedziałek o godz. 17 odbył się w Moskwie manifestacyjny pogrzeb 49 ofiar, które zginęły w katastrofie samolotu „Maksym Gorkij”. Nad konduktem pogrzebowym unosiły się trzy eskadry płatowców wojskowych.

**Poczta lotnicza przez oceany**

Waszyngton. (PAT.) Departament poczt zapowiada, iż w końcu lata zacznie funkcjonować regularna służba lotnicza ponad Atlantykem i ponad Oceanem Spokojnym. Poczta, podczas przelotu nad miastami, w których nie przewidziany jest postój, będzie zrzucała zapomocą specjalnych spadochronów.

Odcinek San Francisco — Kanton zostanie prawdopodobnie uruchomiony w końcu września.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

— **Występ tancerki Mary Wigman ołwolarz.** Dyrekcja opery podaje do wiadomości, że projektowany występ Mary Wigman oraz jej zespołu z powodu żaloby narodowej nie odbędzie się. Mary Wigman projektuje wznowić swoje tournée w Polsce w przyszłym sezonie. Wykupione bilety przyjmuje firma A. Szrejbrowski za zwrotem wpłaconej kwoty.



**Nowość**

Każda nowość podziw budzi  
Cóż dopiero, nowe święta!...  
A tu teraz, oprócz ludzi,  
Czci się drzewa i zwierzęta!...

Był dzień konia... był dzień lasu...  
Ale dni jest w roku więcej...  
A nam chyba nie brak czasu.  
By czcic cały ród zwierzęcy!

Choć pogańskie to zwyczaje,  
przysparzają nam rozkoszy...  
Wszak sposobność każdy daje,  
Do wydania kilku groszy!

Ja mam w głowie projekt nowy...  
(Do cen zwykły się przyczyni  
Ustanowiny święto Krowy,  
A do Krowie, święto Świni!)

M. FREDRO SZEMBEK.

**Burze gradowe i ulewy w Lubelskiem**

Lublin. (PAT.) Lubelszczyznę nawiedziły ostatnio nowe klęski żywiołowe. Nad gminą Miączyn pow. hrubieszowskiego przeszła gradowa, która we wsi Żuków zniszczyła około 80 proc. zasiewów. W tym samym dniu od uderzenia pioruna spłonęło kilka zagrod, a jeden z mieszkań-

ców został ciężko porażony. Na terenie wsi Adamów w pow. zamoyskim spadł ulewny deszcz, który zmylł zupełnie zasiewy z pól. Woda zalała wieś, sięgając do okien domów. W innej wsi powiatu zamoyskiego, Staw, od uderzenia pioruna spłonęły 4 gospodarstwa



## Dwa nowe urzędy celne

Warszawa. (Tel. wł.) Minister skarbu powołał do życia dwa nowe urzędy celne, a to na lotnisku w Gdyni oraz na granicy polsko-czeskosłowackiej w Chochołowie. Do zakresu działania urzędu celnego w Gdyni należy odpawa podróżnych i ich bagażu, przyjmowanie oraz przekazywanie przesyłek z komunikacji lotniczej. Przez utworzenie urzędu celnego w Chochołowie przejście graniczne Chochołów — Sucha Hora staje się drogą celną. (w)

## Autostrady niemieckie

Berlin. (PAT.) W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego odcinka autostrady państwowej, długości 21 km na linii Frankfurt nad Menem — Darmstadt.

Otwarcia dokonał kanclerz Hitler w obecności przedstawicieli rządu Rzeszy, generalicji Reichswehry i marynarki wojennej, oraz licznych delegacji. Min. Göbbels wygłosił przemówienie podkreślające znaczenie budowy autostrad niemieckich, których autorem jest kanclerz Hitler.

## Niewywrotny wóz

Hamburg. (PAT.) W politechnice brunświckiej przedstawił inż. Drexel model wynalezionej przez siebie samochodu, który w każdym położeniu utrzymuje równowagę przy pomocy wbudowanego żyroskopu wielkości normalnego reflektora.

Żyroskop, poruszany elektrycznym motorkiem, wiruje w tempie z 6 do 8 tysięcy obrotów na minutę i sprawia, że wóz nawet na wyboistych drogach przy znacznej szybkości jedzie spokojnie.

## Wśród burzy zginęło 20 ludzi

Nowy Jork. (PAT.) Nad północnym Texasem i Oklahomą przeszła niezwykle silna burza, połączona z oberwaniem się chmury. 20 osób zginęło. Straty materialne są znaczne. Wskutek zaważenia się mostu, wpadł do rzeki samochód. Znajdujące się w nim 4 osoby utonęły.

## RADJO

Wtorek, dnia 21 maja.

Poznań — 6.30 tr. z Warszawy. — 7.45 Program. — 7.50 Wskazówki prakt. — 11.57 Tr. z Warszawy. — 14.00 Muzyka z płyt. — 15.35 Przegląd giełdowy. — 15.45 Tr. z Warszawy. — 18.00 Pieśni w wyk. W. Rossler-Stokowskiej, tr. z Poznania. — 18.25—18.35 Współczesna poezja słowacka. 18.35 Życie kult-art. i społ. Poznania. — 18.45 Pieśni, odśpiewa R. Gabryszewski (baryton). — 19.07 Zapowiedź progr. na dzień nast. — 19.15 Pogadanka turystyczna. — 19.25 Wiadomości sportowe. — 19.35 Tr. z Katowic, Warszawy i Lwowa. — 22.45 Muzyka z płyt.

# Proces 17 komunistów

Na ławie oskarżonych zasiądzie 16 Żydów i 1 aryjczyk

Piotrków. (T. wł.) W początkach czerwca b. r. czeka Piotrków sensacja, jaką niewątpliwie będzie proces drugiej transzy tomaszowskich komunistów, których 27 skazano już w pierwszej grupie.

W procesie tym, zapowiadającym wiele ciekawych i charakterystycznych momentów, jest oskarżonych 16 Żydów, a tylko 1 aryjczyk! — Wiek oskarżonych waha się między 20 do 26 lat. Akt oskarżenia zarzuca podsąd-

nym należenie do związku komunistycznego młodzieży polskiej i w związku z tem kolportaż ulotek, agitacji i zawieszanie transparentów z napisami komunistycznymi.

Działalność prowadzono w organizacji sportowej „Młot” w miejscowym „Turze” i w specjalnej komunistycznej organizacji dla młodzieży „Pionier”. Bronić oskarżonych będzie prawdopodobnie znany adw. Duracz z Warszawy.

## Wiarołomstwo w nowym kodeksie chińskim

Republika chińska przystąpiła już w roku 1933 do rewizji kodeksu karnego, którą ukończono w październiku 1934. Tekst nowego kodeksu został odesłany do komisji kodyfikacyjnej. Jeden z artykułów, dotyczący wiarołomstwa, wywołał i wywołuje nadal ożywioną dyskusję w prasie.

Artykuł 256 nowego kodeksu brzmi, jak następuje: „Każda małżonka, która w czasie życia swego męża dopuści się cudzołóstwa, podlega karze więzienia do dwóch lat. Jej współnik podlega tej samej karze.”

Artykuł ten, który karze tylko wiarołomstwo żony a pomija milczeniem cudzołóstwo męża, napotkał na sprzeciw świata kobiecego w Chinach. W imię równości płci, uznanej w art. 6 prowizorycznej konstytucji, na mocy art. 84 też konstytucji, który ogłasza zniesienie każdego prawa, niezgodnego z konstytucją, kobiety domagają się unieważnienia tego prawa. Izba ustawodawcza uznała słuszność tych wywodów i art. 256 zamieniono na art. 228 w brzmieniu:

„Osoby, związane ze sobą węzłem małżeństwa, uznane za winnych cudzołóstwa, będą karane więzieniem do dwóch lat, a współnik podlegać będzie tej samej karze.”

Świat kobiecy zatriumfował. Tymczasem 25 października 1934 dyskusję podjęto nanowo Wśród członków t. zw. Yuen (izby ustawodawczej) uwydatniły się trzy różne opinie. Jedni chcieli wrócić do starego art. 256, inni obstawali przy art. 228, wreszcie znalazła się trzecia grupa, żądająca usunięcia tego artykułu z kodeksu karnego. Według niej starczy trzymać się przepisów kodeksu cywilnego, które udzielają rozwodu w razie wiarołomstwa jednego z małżonków.

30 listopada 1934, podczas trzeciego czytania ustaw, posłowie przeprowadzili art. 256, choć nieco w zmienionej formie. Jest to obecnie art. 239. przewidujący tylko dla żony karę więzienia do jednego roku, ale nie karzący małżonka za cudzołóstwo. Prawdopodobnie artykuł ten ulegnie jeszcze modyfikacji. (PDRW)

## TEATRY

Z Teatru Nowego

Dziś głośna komedia węgierska „Familijska” E. Heitaja, którą Teatr Nowy utrzyma na repertuarze jeszcze do środy.

W piątek arcydzieło klasyczne Arystofanesa, arcywesoła komedia „Gromiwoja”. Pracownicy teatru przygotowują do tej wielkiej premiery nowe, niezwykle pomysłowe dekoracje i piękne kostiumy, a zespół z p. Sabina Sawicką w roli tytułowej pod energiczną reżyserją p. A. Bystrzyńskiego pracuje z zapalem, aby wykonanie arcydzieła było na odpowiednim poziomie artystycznym.

Z Teatru Polskiego

Dziś „Cudzik i Ska”. Bilety wykupione na tę komedię na dzień 14 bm., ważne są dziś.

Jutro i codzień ostatnia nowość, sztuka w 3 aktach pisarza węgierskiego Władysława Fodora „Kiedy kobieta kłamie”. Sztuka ta cieszy się dużym powodzeniem na scenach zagranicznych. Na wczorajszej premierze teatr był zapelniony, a publiczność bardzo serdecznie przyjęła sztukę i wykonawców.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” na popołudniowych seansach w niedzielę wyświetla egzotyczny film pod tyt. „Malibu”. Akcja rozgrywa się na tle malowniczych obrazów dżungli nad Rio Grande, a dekoracja ta swą grozą podnosi nastrój rozgrywającego się dramatu. Doskonale są sfilmowane sceny ze zwierzętami: lwami, tygrysami, węzami i krokodylami. Role główne grają B. Bedford, M. Murphy i F. Frazer. Film poleczony jest dla młodzieży. (ver.)

Kino „Moje” wyświetla film pod tyt. „Tajfun”. Bohaterami filmu są Japończycy, którzy, choć przebywają wśród białych, złączeni są z ojczyzną węzami wielkiej miłości i obowiązku. Japończyk, który zakochał się w pięknej Europejce, choć na chwilę zapomniał o swych względach rodzinnego kraju obowiązków, z całym spokojem poddaje się wyrokowi, jaki nań za to uchybienie spada. Inny nie waha się przyjąć na siebie zbrodni przyjaciela i poddać się karze za zabójstwo, aby umożliwić tarntemu wykonanie obowiązku. W dramacie, zostawiającym silne na widzu wrażenie, role główne grają Liana Haid i znany aktor Mongoi, Inkiszyniew.

Kino „Świt” wyświetla film pod tyt. „Noc na transatlantyku”. Ogromny ślask, płynący z Ameryki do Europy, jest niby pływający hotel, przegodnym zbiorowiskiem różnych ludzi. Krzyżują się tu różne sprawy, krzyżują i płaczą ze sobą. Miłość, szantaż, oszustwa, morderstwo, zabawa — splata się w barwne, trwające kilka dni — jak podróz — życie. Dziwnym zbiegiem okoliczności na transatlantyku dużo jest najprzeróżniejszych oszustów i zbrodniarzy, którzy wzajemnie się naciągają, z czego wynikają nieraz zabawne nieporozumienia. Urozmaiceniem filmu jest wspaniała, świetnie sfilmowana rewia. Główne role w interesującym, pełnym akcji filmie gra para sympatycznych artystów: Nancy Carol i Gene Raymond. (ver.)

Kino „Gwiazda” wyświetla film pod tyt. „Córka pulku”. Jest to zabawna historia o młodej dziewczynie, jako dziecko przegarniętej przez pułk szkocki i w pulku wychowanej. Dorastając już chce adoptować i wychować na damę angielską arystokratka, ale czupurnej, nieprzewidywanej do damskich sukien i wykwinnych manier dziewczynie trudno jest poznać się z nową sytuacją. Wynika stąd dużo prze zabawnych incydentów, awantur, czich, wesołych przygód i komplikacji. — Rolę główną gra Anni Ondra, aktorka, pełna młodzieńczego temperamentu, doskonały komik w spódnicy (tutaj raz w damskiej, a raz w szkockiej). (ver.)

Kino „Wilsona” wyświetla film pod tyt. „Hrabina de Monte-Christo”. Zmęczona nędzną weteranacją statystyka filmowa, która ma zagrać rolę hrabiny de Monte-Christo, prosto z przed obiektywa ucieka luksusowym autem i zajeżdża do wytwornego hotelu, meldując się jako... hrabina de Monte-Christo. Wikła się w ten sposób w wir przygód. Ale szczęście jej jakoś sprzyja, gdyż mimo, że właściwie przywłaszczyła sobie cudze auto i wobec dyrekcji hotelu popełniła małe oszustwo, wychodzi cało z tych tarapatów.

Film interesujący. Technicznie zrobiony bez zarzutu. „Hrabina de Monte-Christo” jest dobra w tej roli Brygida Helm. (Sza.)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 5. 1935 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.98	90.21	89.75
Berlin	213.70	214.70	212.70
Gdańsk	100.—	100.25	99.75
Holandja	359.85	360.75	358.95
Kopenhaga	117.25	117.80	116.70
London	26.26	26.39	26.13
Nowy Jork	5.32 3/8	5.35 3/8	5.29 3/8
Nowy Jork kabel	5.32 1/2	5.33 1/2	5.29 1/2
Paryż	34.99 1/2	35.08	34.91
Praga	22.11	22.16	22.06
Sztokholm	135.40	136.05	134.75
Szwajcaria	171.78	172.21	171.35
Holandja	43.85	43.97	43.73
Hiszpania	72.57	72.93	72.21

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:

3% poz. budowlana	40.40
5% poz. konwers.	68.—
4% poz. inwest.	104.50
6% poz. dolar.	81.88
4% poz. premj.	51.—
7% poz. stabiliz.	60.75

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcje w zlocie:

Bank Polski	87.50
Starachowice	31.50
Haberbusch	40.—

Tendencja przeważnie utrzymana.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

Nagławkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagławkowych.

### 3. LETNISKA I UZDROWISKA

„Rabka Grand-Pensjonat” chrześcijański. Rozalji Salówny. komfort, łaźienki, blisko zakładu kąpielowego. otwarty cały rok. ng 10 311

### 7. SPRZEDAŻE

#### Dywan

nowy, ręcznie wiazany, bardzo ładny, wzór perski około 3x4 spowodu okoliczności bardzo tanio za gotówkę na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 267.

#### Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra i S-ka. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8308

Skład cukierków, pieczywa, centrum korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 472

#### Skład

krótkich towarów (urządzenie, towar), dobre położenie oraz 3 pokojowe mieszkanie odnowione (komfort) dzierżawa niska, za 1500. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 37 572

#### Rzeźnictwo

przy ruchliwej ulicy sprzedam spowodu choroby od zaraz. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 87 025

#### Skrzypce Steinera

wspaniałe, pierścionek brylantowy, dwa zegarki na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 494

#### Parcele

z ogrodem, pokój i kuchnia, opłotowana, okolica Grunwaldzkiej, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 526

#### Skład cukierków

owoców, dobrze zaprowadzony pokój i kuchnia z powodu choroby korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 87 458

#### Parcele — Solacz

dowolne wielkości, sucha piękna okolica, wysoko położona, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 653

### 11. KUPNA

#### Wagę

uchylną w dobrym stanie kupię. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 87 802

#### Szafę

żelazną w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 457

### 16. SZUKA POKOJU

Urzędniczka szuka pokoju 2 osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 739

### 23. ROZMAITE

Pończochy - skarpetki dobre tanio tylko w firmie „Hafton's”

Stary Rynek 6. (Wiankowa). Prg 3878-19.71

#### Autem

20 groszy kilometr. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 438

### 26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

#### Urzędnik gospodarczy

Szkola Rolnicza 6 lat praktyki bardzo pilny, obeznany wszelkiego rodzaju pracami, także książkowością poszukuje posady, złoży ewentl. 1000 kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 461

#### Ogrodnik - szofer

kawaler po wojskowości, 8 lat praktyki z prawem ogrodniczym i szoferskim zmieni posadę. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 908

#### Kupiec - zboźowiec

porucznik rezerwy lat 38, kilku-nastoletnia praktyka. język polski, niemiecki szuka posady podróżującego, dysponenta, kasjera, korespondenta, magazyniera. — cwtl. przyjmie zastępstwo poważnej firmy na Wolew. Poznańskie. Telefon i pokój do dyspozycji. Referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 928

#### Robotnik

szuka jakiegokolwiek pracy, także jako woźnica. Kaucja do 500 zł. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 87 441

#### Gospośia

samodzielną dobre świadectwa szuka posady u samotnego pana, ewentualnie starszych samotnych państwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 520

#### Młodszy

pomocnik piecowy poszukuje pracy na dogodnych warunkach. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 437

### 27 WOLNE MIEJSCA

#### Bona

zdrowa, inteligentna, dobrze polecona potrzebna do dwójki dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 045

#### Ekspedjentka

z kaucją do sprzedaży butelkowej w pierwszorzędnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 495

### 28. ROZRYWKA

#### Franciszka Gaal

Arcycudny młodszy przełożony Wiosenna Parada najdobre w Warszawie. Kino „Sfinks”.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań. Ostrow Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną ccdzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał pościwycor danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-01, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nocy wypadać do godz. 22-u stróża. do wydania głównego „drobne” do godz. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. C. Poznań nr. 200 119